

EXPRESS



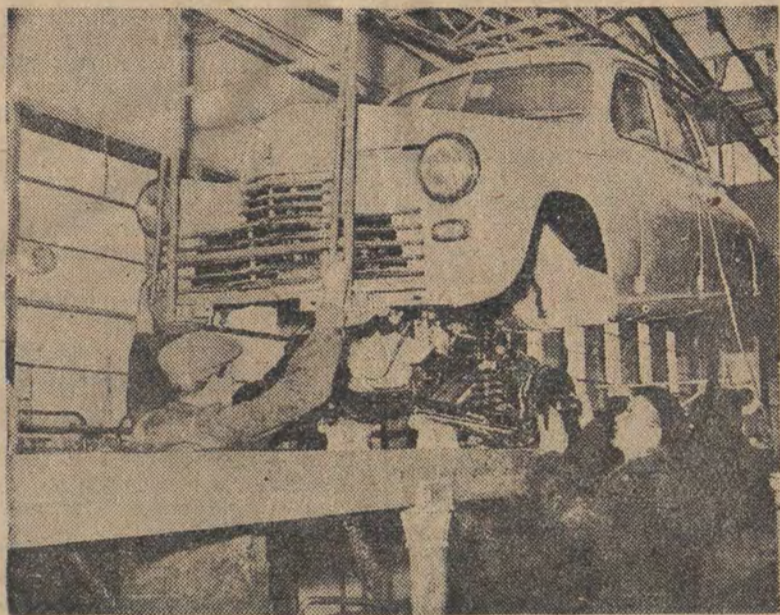
Nr 290 (1920)
ROK VI.

ILUSTROWANY

WTOREK

Dzięki wszechstronnej pomocy ZSRR

Żerań - gotów do produkcji!



Końcowy etap przygotowań Lublina do podjęcia produkcji

LUBLIN. — Walka o przedterminowe uruchomienie Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie trwa dzień i noc. Jej nasilenie wzmagają się z godziny na godzinę.

W godzinach popołudniowych dnia 5 bm. zakończono prace związane z budową i uruchomieniem podstawy elektrycznej zasilającej w energię obiekty zakładów.

Na hali montażowej trwają próby. Młodzi robotnicy stoją tu przy taśmie głównej, wmontowując poszczególne części do ramy samochodu. Podwieszane konweyery podają automatycznie poszczególne montowane zespoły.

Przy montażu pracują prawie wyłącznie młodzi robotnicy i robotnice. Wszyscy oni czekają z niecierpliwością na wielki dzień uruchomienia zakładów.

Dalsze powiaty przekroczyły 65 proc. planu skupu

WARSZAWA. — Sześć dalszych powiatów przekroczyło granicę 65 proc. rocznego planu skupu zboża, a mianowicie powiaty: Kartuzy i Kwidzyn (woj. gdańskie), Brzozów, Łańcut i Tarnobrzeg (woj. rzeszowskie) oraz Częstochowa (woj. katowickie).

Z drugiej sesji ŚRP

Uczni walczący o pokój

bronią uczciwej nauki i współpracy międzynarodowej
Przemówienie prof. Leopolda Infelda

WIEDEŃ. — W niedzielę odbyło się tylko przedpołudniowe posiedzenie II sesji Światowej Rady Pokoju, któremu przewodniczył delegat niemiecki prof. Friedrich. Na posiedzeniu przemawiali liczni mówcy, wśród nich wybitny uczyony polski prof. Leopold Infeld. Mówca oświadczył m. in.:

Na porządku dziennym naszego posiedzenia Światowej Rady Pokoju mamy dwie sprawy, które są dzisiaj sprawami zasadniczymi. Jedną z nich dotyczy naszej ciągłej i wzmagającej się walki o pokój, dru-

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu jest gotowa do podjęcia produkcji. Wszystkie taśmy są w ruchu. Pierwsze wozy przeszły już próbną drogą montażu.

Na ulicach Stolicy zobaczymy niebawem samochód polski „M-20 Warszawa”. Na zdjęciu: Montaż gotowej karoserii i silnika przeprowadzają inż. Makarewicz i Benedykt Zaleski.

CAF — fot. Baranowski

100 tys. Wiedeńczyków w manifestacji pokojowej

WIEDEŃ. — W sobotę odbyła się w godzinach popołudniowych w Wiedniu wspaniała manifestacja mas pracujących stolicy austriackiej z okazji obrad Światowej Rady Pokoju. W manifestacji wzięło udział około 100.000 osób.

Delegacja polska udała się do Moskwy

WARSZAWA. — Dnia 4 bm. w godzinach rannych wyjechała z Warszawy do Moskwy delegacja polska na obchód święta 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

1. KOCIANSKI STANISŁAW — sołtys gr. Trzebuchów, gm. Budziszew, pow. Koło. 2. MARKIEWICZ JÓZEF — sołtys i przew. spółdz. prod. w Ocieszynie, pow. Oborniki. 3. SPRINGER MARIAN — sołtys i członek spółdz. prod. w Slemianowie, gm. Lubowo, pow. Gniezno. 4. SWIERAD ZOFIA — m. Czarnków.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

28. MISIŃSKI ANDRZEJ — gr. Dębsko, gm. Wielichowo, pow. Kościan. 21. MISKOWIAK WOJCIECH — sołtys gr. Lubonia, gm. Krzemieniewo, pow. Leszno. 22. NOWAK CZESŁAW — m. Czempiały, pow. Kościan. 23. NOWAK KAZIMIERZ — gr. Wyciążkowo, gm. Lipno, pow. Leszno. 24. NOWAK MONIKA — gr. Studzice, gm. Margonin wieś, pow. Chodzież. 25. OCIECZEK EMIL — gr. Stróżewo, pow. Chodzież. 26. PIOSIK LEON — przew. spółdz. prod. w Zielnikach, pow. Środa. 27. PRZYBECKI JÓZEF sołtys, gr. Witkówek, gm. Racot, p. Kościan. 28. RADZICKI KLEMENS — sołtys gr. Byszki, gm. Ujście, pow. Chodzież. 29. RATAJCZAK EDMUND — gr. Rabczyn, gm. i pow. Wągrowiec. 30. REIMANN IGNACY — sołtys gr. Wachabno, gm. Kopanica, pow. Wolsztyn. 31. SADEJ Franciszek — sołtys gr. Lednogóra, gm. Lubowo, pow. Gniezno. 32. STREK BRONISŁAW — sołtys gr. Piaskowo, gm. i pow. Szamotuły. 33. SMICZURSKI CZESŁAW — m. Kostrzyn, pow. Środa. 34. WĄDŁA FRANCISZEK — sołtys gr. Graboszewo, pow. Wągrowiec. 35. WOJTKOWIAK STEFAN — sołtys gr. Komorzewo, gm. Polajewo, pow. Czarnków. 36. ZBORALSKI PIOTR — gm. Mochy, pow. Wolsztyn. 37. ZIEMSKA WERONIKA — gr. Łukowo, gm. i pow. Oborniki.

BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

38. BIAŁEK MARCIN — członek spółdzielni prod. w Ocieszynie, pow. Oborniki. 39. KACZMAREK STANISŁAW —

Inicjatorzy tegorocznego Czynu Październikowego z honorem wykonali swe zobowiązanie

WARSZAWA. — FABRYKA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH NA ŻERANIU JEST JUŻ GOTOWA DO ROZPOCZĘCIA PRODUKCJI. WSZYSTKIE URZĄDZENIA WIELKICH HAL: SPAWALNICZEJ, LAKIERNICZEJ I MONTAŻU ZOSTAŁY JUŻ ZAINSTALOWANE, A DZIAŁANIE ICH WYPRÓBOWANIE. ZAŁOGA PRODUKCYJNA PŁO ZAJĘŁA JUŻ SWOJE STANOWISKA W WIELKIEJ MAGAZYNOWNI CO BRZYMIE SKRZYNI, W KTÓRYCH NADCHODZI ZE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO ELEMENTY MONTOWANYCH SAMOCHODÓW. SKRZYŃ TAKICH STOJĄ TU SETKI.

Piękną fabrykę zawdzięcza Polska bratniej pomocy Związku Radzieckiego, który nie tylko udzielił licencji na produkcję samochodów, według rozwiązań technicznych pięknego i doskonałego w eksploatacji samochodu „Pobieda”, ale również nadesłał wiele nowoczesnych urządzeń produkcyjnych. Radzieckie biura techniczne opracowały dokumentację dla Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Szczytem nowoczesnej techniki i socjalistycznych warunków pracy jest widna, ogromna, wspaniale wentylowana hala głównego montażu. Stoją tu już na kilku konweyjerach dziesiątki na wpół wykończonych lub próbnie zmontowanych samochodów osobowych. Lśnią wspaniale karoserie: popielate, zielonkawe, jasnobrązowe itp.

Montaż samochodów osobowych „M20-Warszawa”, to pierwszy etap produkcyjny olbrzymiej fabryki, która powstaje na Żeraniu.

W końcowej fazie budowy znajdują się dwie, nowe wielkie hale, gdzie w następnym etapie rozbudowy fabryki, wytwarzać się będzie poszczególne elementy samochodów. Nadchodzą już wielotonowe prasy radzieckie, przy pomocy których tłoczyć się będą blachy na karoserie samochodów.

W najbliższych latach przejdziemy na całkowitą produkcję samochodów w kraju.

Ostatnie przygotowania do rozpoczęcia produkcji w Kombinacie Piotrkowskim zakończone

PIOTRKÓW TRYB. — 5 bm. załoga Kombinatu Bawelnianego w Piotrkowie Tryb. zakończyła wszystkie prace, związane z uruchomieniem w 50 proc. wielkiej przedalini cienkoprzędnej i w 100 proc. przedalini średnioprzędnej. W dniu tym dokonane zostały ostatnie próby tzw. rozruchu ciągłego wszystkich faz cyklu produkcyjnego. Próbie pełnego obciążenia poddane zostały również wszystkie urządzenia energetyczne. Podstacje elektryczne jak również wszystkie urządzenia kombinatu zdąży w pełni egzamin.

Przy maszynach pracują prądki i przeszkoleni przez radzieckich i łódzkich fachowców majstrowie przedalniczy.

Gdy w jednej części wielkiej hali wszystkie maszyny przygotowane są już do uruchomienia, w drugiej odbywa się montaż pozostałych 50 proc. maszyn. Pracują tu radzieccy i polscy technicy i monterzy.

Wokół hal produkcyjnych brygady robotników przygotowują dekoracje do uroczystości uruchomienia kombinatu.

Przodujący chłopi województwa poznańskiego odznaczeni przez Prezydenta Rzeczypospolitej

Prezydent Rzeczypospolitej — na wniosek Prezydium Woj. RN w Poznaniu — postanowieniem z dnia 5 listopada 1951 r. odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego następujących chłopów pracujących województwa poznańskiego:

1. KOCIANSKI STANISŁAW — sołtys gr. Trzebuchów, gm. Budziszew, pow. Koło. 2. MARKIEWICZ JÓZEF — sołtys i przew. spółdz. prod. w Ocieszynie, pow. Oborniki. 3. SPRINGER MARIAN — sołtys i członek spółdz. prod. w Slemianowie, gm. Lubowo, pow. Gniezno. 4. SWIERAD ZOFIA — m. Czarnków.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

5. BAZUŁKA KAZIMIERZ — gr. Pyszczyn, gm. i pow. Gniezno. 6. BAKOWSKI KAZIMIERZ — członek spółdz. prod. w Sadach, pow. Poznań. 7. DĄBROWSKI WŁADYSŁAW — gr. Biskupice, gm. Bucz, pow. Kościan. 8. DORYNEK ALBIN — sołtys gr. Stare Bojanowo, pow. Kościan. 9. DUDZIAK CZESŁAW — gr. Siekowo, gm. Wielichowo, pow. Kościan. 10. FIRLEJ FRANCISZEK — gr. Studzice, gm. Margonin, wieś, pow. Chodzież. 11. GACEK JAN — gr. Polajewo, pow. Czarnków. 12. GRACZ WAWRZYN — gr. Brody, gm. Lwówek, pow. Nowy Tomysł. 13. HOREMSKA MARIA — członek spółdz. prod. w Sadach, pow. Poznań. 14. JANIK STANISŁAW — sołtys gr. Mieściska, gm. Grzebieńsko, pow. Szamotuły. 15. JADER FELIKS — gr. Władysławowo, gm. Kuślin, pow. Nowy Tomysł. 16. JESSA JAN — sołtys gr. Jablonowo, gm. Ujście, pow. Chodzież. 17. JEZIERNY STANISŁAW — gr. Popowo, gm. i pow. Oborniki. 18. KREPULA FRANCISZEK — gr. Rosko, pow. Czarnków. 19. MARCINKOWSKI JÓZEF — gr. Cma-

chowo, gm. Wróblewo, pow. Szamotuły. 20. MISIŃSKI ANDRZEJ — gr. Dębsko, gm. Wielichowo, pow. Kościan. 21. MISKOWIAK WOJCIECH — sołtys gr. Lubonia, gm. Krzemieniewo, pow. Leszno. 22. NOWAK CZESŁAW — m. Czempiały, pow. Kościan. 23. NOWAK KAZIMIERZ — gr. Wyciążkowo, gm. Lipno, pow. Leszno. 24. NOWAK MONIKA — gr. Studzice, gm. Margonin wieś, pow. Chodzież. 25. OCIECZEK EMIL — gr. Stróżewo, pow. Chodzież. 26. PIOSIK LEON — przew. spółdz. prod. w Zielnikach, pow. Środa. 27. PRZYBECKI JÓZEF sołtys, gr. Witkówek, gm. Racot, p. Kościan. 28. RADZICKI KLEMENS — sołtys gr. Byszki, gm. Ujście, pow. Chodzież. 29. RATAJCZAK EDMUND — gr. Rabczyn, gm. i pow. Wągrowiec. 30. REIMANN IGNACY — sołtys gr. Wachabno, gm. Kopanica, pow. Wolsztyn. 31. SADEJ Franciszek — sołtys gr. Lednogóra, gm. Lubowo, pow. Gniezno. 32. STREK BRONISŁAW — sołtys gr. Piaskowo, gm. i pow. Szamotuły. 33. SMICZURSKI CZESŁAW — m. Kostrzyn, pow. Środa. 34. WĄDŁA FRANCISZEK — sołtys gr. Graboszewo, pow. Wągrowiec. 35. WOJTKOWIAK STEFAN — sołtys gr. Komorzewo, gm. Polajewo, pow. Czarnków. 36. ZBORALSKI PIOTR — gm. Mochy, pow. Wolsztyn. 37. ZIEMSKA WERONIKA — gr. Łukowo, gm. i pow. Oborniki.

BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

38. BIAŁEK MARCIN — członek spółdzielni prod. w Ocieszynie, pow. Oborniki. 39. KACZMAREK STANISŁAW —

Artykuł

Bolesława Bieruta
Na stronie 2-jej zamieszczamy obszerny fragment artykułu Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. O pokój, o demokrację i socjalizm. Artykuł ten ukazał się w Nr 44 (56) piśmie „O trwa-
ły pokój, o demokrację ludową”.

Prezydent Pieck proponuje Heussowi omówienie sprawy Niemiec

BERLIN. — Prezydent NRD Pieck wystosował do prezydenta Trizonii, Heussa, pismo, w którym czytamy m. in.:

„Odrzucenie wszystkich propozycji rządu NRD i Izby Ludowej przez rząd Adenauera i przez większość Bundestagu — ujawnia zamiar przeszkodzenia wszelkiemu porozumieniu między Niemcami wschodnimi i zachodnimi. W tej sytuacji obowiązkiem prezydenta NRD i prezydenta Niemiec zachodnich jest wyказаć troskę o to, by nie odwoływać się do obcych decyzji w sprawie losów Niemiec, lecz by doprowadzić w pierwszym rzędzie do wzajemnego porozumienia między Niemcami.

Proponuję więc Panu, abyśmy się spotkali w celu omówienia sprawy. Proponuję, by nasze spotkanie odbyło się w stolicy Niemiec — w Berlinie”.

Telegram KP Austrii do WKP(b) i J. Stalina

WIEDEŃ. — Uczestnicy XV zjazdu Komunistycznej Partii Austrii w atmosferze ogromnego entuzjazmu uchwalili tekst telegramu z pozdrowieniami do Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i do Generalisimusa Stalina.

Delegaci, zgromadzeni na XV zjeździe KP Austrii stwierdzają w telegramie, że w ich walce w obronie żywotnych interesów austriackich mas pracujących dodaje im sił wielki przykład socjalistycznego Związku Radzieckiego, kroczącego naprzód do komunizmu pod kierownictwem partii bolszewickiej i Stalina, stalinowska pokojowa polityka zagraniczna, która napelnia serca wszystkich prostych ludzi odwagą i pewnością.

Rolnicy-hodowcy nagrodzeni premiami

WARSZAWA. — Napływają już pierwsze meldunki o rozpoczęciu przez gminne rady narodowe premiowania rolników — hodowców za ich osiągnięcia w hodowli bydła. M. in. premie, dyplomy oraz listy pochwalne wręczono 3 bm. najlepszym hodowcom w różnych gminach powiatów warszawskiego i grójeckiego.

Węgiel dla hodowców

WARSZAWA. — Jak informuje Centrala Rolnicza Spółdzielni premiowanie rolników, dostarczających trzodę chlewną na punkty skupu gminnych spółdzielni, specjalnymi przydziałami węgla zostało przedłużone na listopad br.

Tak jak dotychczas, chłopi otrzymywać będą specjalny przydział węgla wynoszący 125 kg. za każdą dostarczoną sztukę kontraktowaną i 100 kg za sztukę niekontraktowaną.

Bolesław Bierut

Przewodniczący KC PZPR

O pokój, o demokrację i socjalizm

Poniżej zamieszczamy fragment artykułu Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta, w którym omawia on przełomowe znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla dziejów ludzkości. Artykuł ten ukazał się w nr. 44 (156) pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”.

Przez długie, długie wieki w społeczeństwach złożonych z klas antagonicznych masy pracujące i najbiedsi, światli ludzie, wybiegający myślą naprzód — marzyli o nowym, lepszym, sprawiedliwym ustroju społecznym. Walczyli z brutalnym wyzyskiem i tyraniami klas panujących nad prostym ludem pracującym i marzyli o ustroju, w którym ciężka praca będzie pełnoprawnym gospodarzem, w którym znikną dzikię przesady i posiew nienawiści rasowej i narodowej.

Przez długie, długie wieki o wcielenie w życie tych najszlachetniejszych ideałów ludzkich toczyła się nieustanna, uporczywa — choć jakże często bezskuteczna — walka, dławiona krwawo i bezlitośnie przez wyzyskiwaczy i tyranów, broniących zasady wyzysku człowieka przez człowieka, zasady ucisku narodu pokoi nego przez naród panujący.

Dopiero Rewolucja Październikowa otworzyła ludzkości nową epokę rozwoju, zapewniając po raz pierwszy w dziejach trwałe zwycięstwo ideałów ludzkich, które oznaczają wyzwolenie człowieka raz na zawsze z przemoicy wyzyskiwaczy, które oznaczają otwarcie wolnej i twórczej drogi dla przeobrażającej świat, przyrodę i samego człowieka myśli i pracy ludzkiej.

34 lata osiągnięć historycznych Rewolucji Październikowej — to nie zaprzeczalny, jawny i widoczny dla wszystkich uczeniych ludzi, niezatrutych jadem imperialistycznym, nowy, wielki, epokowy proces rozwoju nieograniczonych możliwości twórczych człowieka, wyzwolenego z krepujących go odwiecznych kajdan starych, antagonicznych stosunków społecznych.

Wśród tych osiągnięć szczególnego wyrazu nabiera w obecnej sytuacji światowej, uwypuklając się na jej tle szczególnie jasną i świetlaną linią stalinowską, zasada po-

koju i braterskiej przyjaźni między narodami, urzeczywistniana wytrwale i niezłomnie przez wielkie państwo proletariackie od chwili jego powstania.

W oparciu o tę wspianą, życiodajną i twórczą zasadę ideologii marksizmu-leninizmu i polityki stalinowskiej rozkwita i rozwija się dziś życie wielu narodów, które dzięki zwycięstwu i osiągnięciom Wielkiej Rewolucji Październikowej zdobyły możliwość budowania nowego życia w oparciu o braterstwo i przyjazne współdziałanie wolnych narodów.

Ogromny jest zasięg przeobrażeń, jakie dokonały się w ciągu kilkuletniego zaledwie okresu w warunkach życia i rozwoju narodu polskiego w oparciu o pomoc i przyjaźń wielkiego Związku Radzieckiego, w oparciu o nieocenioną troskę Wielkiego Stalina.

Naród polski zrzucił jarzmo rządów burżuazyjno-obszarniczych, wy dobył się zdecydowanie i na zawsze z dawnej niemocy, stanął mocno na nogach, rozwinął nowe siły twórcze i buduje dziś pomyślnie wspianą zębry nowego, sprawiedliwego, socjalistycznego ustroju społecznego.

Biorąc przykład i czerpiąc naukę z osiągnięć i doświadczeń swego wielkiego sąsiada, korzystając z jego ofiarnej i bezinteresownej pomocy, przyswajając sobie ideologię marksistowsko-leninowską — naród polski kształtuje swój los w nowych sprawiedliwych granicach i po raz pierwszy w swej historii oparł swoje współzycie ze wszystkimi sąsiednimi krajami na zasadach przyjaźni i współpracy.

Polska przedwojenna znajdowała się w stosunkach nieprzyjaznych lub wręcz wrogich ze wszystkimi sąsiedami. Wewnętrzne stosunki w kraju cechowała podówczas m. in. ostra walka narodowościowa. Prawie jedną trzecią ludności przedwojennego państwa polskiego stanowiły tzw. mniejszości narodowe — ukraińska, białoruska, żydowska, litewska, wobec których ówczesne rządy faszystowskie stosowały wielorakie formy ucisku, bezprawia i gwałtu.

Nienawiść panującej reakcji wobec ZSRR była osią polityki rządów pilsudczyzny. Jej źródłem była nienasycona żądza zysków na drodze coraz bezwzględniejszego wyzysku polskich mas pracujących, na drodze podbojów na Wschodzie.

Źródłem tej nienawiści był lęk o utratę swoich przywilejów, był strach burżuazji polskiej przed rewolucyjnymi dążeniami polskich mas pracujących, przed ich walką z wyzyskiem klas obszarniczo-kapi-

talistycznych oraz z uciskiem i terrorem faszystowskiego państwa.

Polityka i ideologia faszystowska rządów pilsudczyzny — poprzez ich sojusz z agresywnymi państwami faszystowskimi — doprowadziła kraj do zguby, oddając go na pastwę hordom hitlerowskim.

Z katastrofy tej wydzwignęło dopiero Polskę historyczne zwycięstwo Armii Radzieckiej. Wyzwolenie narodowe i społeczne, osiągnięte dzięki temu zwycięstwu, otworzyło nową epokę w dziejach narodu polskiego.

Odtąd naród nasz, rozwijając swe siły twórcze, budując nowe, wielokrotnie silniejsze i trwalsze podstawy swego bytu gospodarczego i kulturalnego, kroczy z wiarą i nieugięciem w szeregach wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Nowy, wyższy typ stosunków społecznych, którego istotą jest zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka i odpowiadający tej zasadzie naczelnej nowy, wyższy i zasadniczo odmienny od stosunków w świecie kapitalistycznym charakter stosunków między narodami, którego istotą jest przyjaźń, braterska współpraca i pomoc wzajemna — oto nierozważalna spójnia, łącząca dziś narody ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Nie ma i nie może być potężniejszej, trwalszej, bardziej niezawodnej i niepokonanej spójni nad tę spójnię ideową, której podstawą jest przyjaźń i braterstwo narodów budujących socjalizm i broniących pokój.

Nigdy — nawet w najbardziej skomplikowanych sytuacjach międzynarodowych — partia Lenina i Stalina nie zawiodła nadziei narodów, walczących o swą wolność, lub broniących swych interesów narodowych przed zachłannością imperialistyczną. Idea nowego, przyjaznego i równoprawnego współzycia narodów stanowi najistotniejszą treść polityki i ideologii ZSRR oraz krajów, które wstąpiły dzięki jego braterskiej pomocy na drogę budownictwa socjalistycznego.

„Nie może być wolny żaden naród, który uciska inne narody” — oto podstawowa marksistowsko-leninowska maksyma ideologiczna, konsekwentnie realizowana przez wodzów Wielkiej Rewolucji Październikowej na przestrzeni całego okresu historycznego od powstania partii bolszewickiej aż do jej pełnego zwycięstwa w budownictwie socjalizmu. Ilek niezmordowanej pasji i energii przejawiali Lenin i Stalin w walce z oportunistycznymi przywódcami II Międzynarodówki, w walce z ich nacjonalistyczno-szwinińską postawą, która była źródłem rozbięcia jednoci ruchu robotniczego, w walce ze zdrajcami, którzy tyle razy wysługiwali się haniebnie imperialistom, pomagając im rozpytywać

krwawe wojny w celu ujarznienia innych narodów!

Dopiero zwycięstwo Rewolucji Październikowej stało się wielkim przełomem w życiu narodów świata, dając wzór nowych stosunków między narodami, stosunków opartych na wzajemnym zaufaniu i braterskiej współpracy, obalając legendę, że jedyną metodą wyzwolenia narodów uciskanych jest metoda burżuazyjnego nacjonalizmu.

„Jednym z najważniejszych wyników Rewolucji Październikowej — wskazuje towarzyszy Stalin — jest fakt, że zadała ona tej legendzie cios śmiertelny, wykazując w praktyce możliwość i celowość proletariackiej, internacjonalistycznej metody wyzwolenia narodów uciskanych, jako jedyniej słusznej metody, wykazując w praktyce możliwość i celowość braterskiego sojuszu robotników i chłopów najbardziej różnych narodów na zasadzie dobrowolności i internacjonalizmu”.

W imię internacjonalistycznej idei wyzwolenia Armia Radziecka dzięki historycznemu zwycięstwu nad hitleryzmem i japońskim imperializmem wniosła swój decydujący wkład do sprawy odzyskania wolności przez narody szeregu krajów Europy i Azji.

W jakikolwiek sposób usiłowałyby szkalować życie narodów ZSRR i krajów demokracji ludowej wyuzdana i bezwstydna propaganda imperialistyczna — nie jest ona w stanie ukryć przed światem faktu potężnego i szybkiego rozkwitu gospodarczego i kulturalnego wszystkich tych narodów, faktu rozwijających się między nimi nowych stosunków, opartych na braterskiej współpracy i przyjaźni, na wzajemnym poszanowaniu i równouprawnieniu.

W zakończeniu swego artykułu Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut pisze:

Oboz socjalizmu i demokracji — to oboz walki o pokój i międzynarodowy, o niezależność i wolność narodów; oboz imperializmu i reakcji — to oboz wojny i ujarznienia narodów.

Nigdy też tak dobitnie jak dziś nie spłoty się w trójjedne hasło: **pokój, niepodległość, socjalizm**. Bowiem przedwodnikiem i najbardziej konsekwentnym bojownikiem w walce o pokój i niepodległość narodów jest państwo zwycięskiego socjalizmu, są kraje budujące się socjalizm, jest klasa robotnicza i partie komunistyczne w państwach kapitalistycznych. Bowiem najpotężniejszym bastionem walki o pokój i wolność narodów jest kraj Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, a jego Wódz — sztandarem i natchnieniem tej walki.

Socjalizm — to pokój, socjalizm — to suwerenność i niepodległość

narodów, socjalizm — to obalenie państwa kapitalistów. Ta prawda staje się własnością setek milionów prostych ludzi na całym świecie. Prawda ta ze szczególną siłą ujawnia się w rocznicę Wielkiego Października, gdy ludy świata zwracają swój wzrok ku Moskwie — ku stolicy socjalizmu i pokoju.

Coraz więcej ludzi nabiera przekonania, że podżegacze wojenni datego pienia się z nienawiści, rzucają gromy na ZSRR, że wielki kraj zwycięskiego socjalizmu jest dla nich przeskodą w podboju i ujarzmieniu świata, że jest niezwykłą twierdzą w walce o pokojowe współzycie między narodami na zasadach równych praw i wzajemnego poszanowania swej suwerenności.

Dlatego obchód 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, będąc wyrazem międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, jest równocześnie wyrazem braterskiej solidarności narodów walczących o pokój, solidarności, która jest ręką zwycięstwa.

Nasze Rady

P. E. — PRACOWNICA ZAKŁ. 1. MAJA: — Nie możemy interweniować w sprawie skargi na niewłaściwe stanowisko komisji bytowo-mieszkaniowej Waszych zakładów, gdyż list nie jest podpisany nazwiskiem. Z tego więc powodu nie wiemy o kogo chodzi. Służymy chętnie pomocą po uzyskaniu nieodzownych danych.

„JEDNA Z WIELU”, IRENA SMILIŃSKA, i J. B. Z UL. WA. PIENNEJ: Sprzedawco we wszystkich sklepach obowiązują okólniki w sprawie załatwiania inwalidów i kobiet ciężarnych oraz kobiet z dziećmi poza kolejką. Państwo nie szczędzi wysiłków, aby dzieci otoczyć jak najtroskliwszą opieką. Natomiast zachowanie się publiczności, drwiącej z kobiety ciężarnej i nie szczeniącej jej niemymi epitetami — jak o tym donosicie w listach — świadczy o zdżiczeniu pewnych osobników. Odpowiednia postawa sprzedawców i kierowników sklepów zdołałaby zażegnać niejedną gorszącą scenę, której, niestety, widownia są jeszcze często sklepów. Nie wątpimy, że dyrekcja MHD i PSS na odprawach robotnych wydadzą podległym im pracownikom odpowiednie instrukcje.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: ul. Przejazd 19, Wólczńska 37, Piotrkowska 225, Złotowska 145, Nowotki 12, Wojska Polskiego 58, Dąbrowskiego 24b i Al. Kościuszki 48.

HALLO POLSKIE RADIO

ŚRODA, 7 LISTOPADA

13.45 Audycja szkolna dla klas 5 i 7 pt. „Radziecka muzyka operowa”, 14.10 Fragmenty z oper Moniuszki, 14.30 „Parchomienko — żołnierz rewolucji” — odcinek powieści Iwanowa, 14.50 Koncert solistów i orkiestry Polskiego Radia, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, skrzynka harcerska, 16.00 Muzyka kameralna, 16.20 Program lokalny, 17.05 „Strofy o Październiku” — wiersze Włodzimierza Majakowskiego, 17.20 „Pieśni o Stalinie”, 18.00 Koncert, 18.30 Koncert estradowy w wykonaniu solistów radzieckich, 19.15 „W Smolnym” — słuchowisko, 20.00 Program lokalny — słuchowiska robotnicze, Teresy Pabichowej, 21.30 Muzyka, 22.00 Audycja specjalna z uroczystości 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej na świecie, 22.40 Muzyka rozrywkowa.

IAN-KUDCZAB



Wiosenny Kostium
DITTY REINGLASS



32)

A dziewczęta rozgadały się na dobre, tylko Ditta i Harry siedzieli milczący, prawie nie biorąc udziału w rozmowie.

Rudi, słuchając propozycji Willego o nocnej wyprawie nad Wansee, do knajpy nad jeziorem, przypatrywał się spod oka Amerykaninowi. Starał się odgadnąć z wyrazu jego twarzy, czy trapi go niechęć do niego, czy tylko zwyczajna zgaga żółtkowa. Nie rozwiązał jednak tego problemu aż do końca kolacji, chociaż bardzo mu na tym zależało.

Rozeszli się, a raczej pozwolili się odwieźć autem Harrego do domów, odkładając wspianą imprezę Willego na jeden z następnych wieczorów. Winę, oczywiście ponosiła Ditta, przez ten jej „obskórny kurnik domowy” (określenie Lucy). Musiała być wcześniej w domu. Lucy nie mogła absolutnie zrozumieć, jak moż-

na zrezygnować z wspianej zabawy dla wcześniejszego położenia się do łóżka. Przecież od tego jest się młodym, no... oczywiście, jeżeli Ditta jest innego zdania, nie widzi potrzeby przekonywać jej i choć wszystkim będzie bardzo przykro, to jednak...

Jednak i Mura miała pewne wątpliwości, czy Craniche nie zatelefonuje jeszcze do niej, tak przynajmniej powiedziała, ścisnąc przy tym zupełnie jednoznacznie rękę Willego.

Zdecydował Harry.

— Siadajcie, moje panie, jedziemy do domu.

Odprowadzono więc gremialnie Lucy do jej pobliskiego mieszkania i zostawiono przed bramą tak rozżaloną, że nie raczyła podać ręki żadnemu z towarzyszy.

Wrócili do auta i wtoczyli się w nie w piątkę. Rudi usiadł na tylnym siedzeniu i

wciągnął Murę na kolana, Ditta usiadła przy Harrym, a Willy obok Rudiego. Kolejnym przystankiem miało być mieszkanie Mury, ale Harry skręcił w kierunku Zehendorfu. Rudi zaprotestował.

— Co? Najpierw odwozisz mnie? O, nie. Już lepiej zostaw mnie tutaj, za daleko byłoby mi wracać na Ku-damm.

— Więc nie jedziesz do domu — Harry zatrzymał wóz — wysiadaj.

— Wszystkie neony Berlina wypatrzyłaby za mną oczy. Żegnajcie pięknie i wy, dostojni.

Po „wyrzuceniu” Mury i Willego, Harry i Ditta zostali sami.

— Czemu byłeś taki milczący, Harry? — zapytała. Niedawno wyprosił sobie wszelkie traktowanie go per pan.

— „Bo słowo jest jakąś żywą przeszkodą między nami — powiedział jej — przez szkodą, która i mnie i ciebie stawia w fałszywej sytuacji”.

Pytanie Ditty ucieszyło go.

— Zauważyłaś? Bylem przekonany, że nie zwracasz na mnie uwagi.

— Wszyscy zauważyli — powiedziała i pomyślała, że widocznie chciał tym swoim milczeniem przy stole coś wyrazić, ale bała się jego wyznań. Przeczowała, że ograniczą się wyłącznie do jej osoby. Te jego nieustępliwe oczy! Nawet w chwilach,

gdy nie patrzył na nią, wyczuwała je tak, jak wyczuwa się drobne nóżki owada na karku.

Harry skrzywił się.

— Wszyscy? To nie ważne. Wszyscy — to jedna banda nicponiów, ty jedna jesteś coś warta.

— Dlaczego tak mówisz? Przecież to bardzo mili ludzie.

— Mili? Tak, czasem są mili, ale ludzie to oni nie są. U nas, w Ameryce, nie spojrzalbym nawet na nich!

— A więc dlaczego żyjesz z nimi? — była pełna oburzenia. — Lucy, to twoja przyjaciółka, sam ją wybrałaś.

— Z kimś trzeba żyć, więc żyję z nimi. Nie są gorsi, ani lepsi od innych tutaj.

— Nie wiem, czy masz prawo sądzić nas...

— Ciebie wyłączam.

— Dlatego, że ci się podobam, a do tamtych czujesz niechęć za ich odwagę mówienia prawdy.

— Prawdy? Jedna jedyna Lucy mówi szczerze, czego chce. Reszta to hochsztaplerzy i wydrwigrosze. Dla łatwego zycia gotowi są Bóg wie do czego. — Milczał chwilę, a potem dodał: — ale ty jesteś inna, jakaś prawdziwsza od nich wszystkich.

(D. c. n.)



DOZORCA I: — Wiecie, co wam powiem? To dobry pomysł z tym zbieraniem odpadków. Tyle się tego wszędzie wala, a przecież jak to się weźmie do kupy to dużo surowca kraj dostanie, a za taki surowiec to trzeba płacić!

DOZORCA II: — Macie rację, sąsiedzie. Odpadki trzeba obowiązkowo zbierać. Możemy o tym porozmawiać, ale chłodno trochę...

DOZORCA I: — Poczekaście zrobię ogień, będzie cieplej...

DOZORCA I: — Więc jakim już wam powiedział, duża korzyść jest z takiej zbiórki odpadków użytkowych i wszyscy powinni się tym interesować...

WICEK: — Popatrz co tu się dzieje!

WICEK: — Bardzo wam się chwali, że doceniacie akcję zbiórki odpadków, ale po co w takim razie spaliliście tyle papieru i stare skrzynie? Przecież to są właśnie odpadki użytkowe, dzięki którym oszczędzimy dużo surowca!

Z życia żołnierzy WP



Po służbie wypełnionej nauką i ćwiczeniami, żołnierze korzystają z urlopów, które spędzają w rodzinnych stronach. Na zdjęciu — kpr. Józef Jaroszek w rozmowie z rodziną we wsi Okocim.

Poprawa w stanie zasiewów jesiennych

Deszcze pomogły rolnictwu

Korzystne warunki dla orki jesiennie-zimowej

Padające ostatnio deszcze przyniosły ogromną poprawę w stanie zasiewów jesiennych. Kiełki zbóż ozimych, które powschodziły dzięki pewnym zasobom wilgoci w glebie, ale nie mogły się rozwinąć z braku opadów, obecnie wzmożniły się i wyrosły.

W glebach ciężkich, jak w kutnowskim czy łowickim, gdzie zboże w ogóle nie powschodziło, obecnie ok. 80 procent ziarna puściło kiełki. Nie wschodzą jedynie wcześniej siane żyto i pszenica. Te zasiewy bowiem w znacznej części zbutwiały.

Każdy rolnik winien obecnie za pomocą odgrzebywania stwierdzić, jaki jest stan jego zasiewów. W wypadku gdy ziarno nie wzeszło, powinien jak najprędzej przesiać pole po raz drugi.

Planowe wykonywanie naszych zadań to jedyna droga do dobrobytu!

W niedzielę odbyła się w Łodzi ogólnopolska narada aktywu gospodarczego przemysłu dziewiarskiego, w której udział wzięli minister Przemysłu Lekkiego Stawiński, dyr. gener. MPL Toruńczyk oraz przedstawiciele Partii, Zarządu Gł. Zw. Włókniarzy i PKPG.

Referat na temat niewykonania planów produkcyjnych przez poszczególne zakłady przemysłu dziewiarskiego wygłosił dyr. nac. CZPDz. Kaźmierczak.

Zarówno referat jak i dyskusja wykazały, że główną przyczyną niewykonania planów w III kwartale br. był zły styl pracy poszczególnych dyrekcji zakładów dziewiarskich oraz Centralnego Zarządu.

— Każdy z nas powinien sobie uświadomić, iż walka o pokój, walka o życie — to właśnie walka o plan! — powiedział minister Stawiński, zabierając głos w dyskusji. Tę dosadną prawdę powinni zrozumieć pracownicy przemysłu dziewiarskiego, powinni czuć, że planowe wykonywanie naszych zadań gospodarczych to jedyna droga do dobrobytu! (w)

Warunki atmosferyczne zapowiadają się w dalszym ciągu jak najkorzystniej. Nad Polskę nadciąga nowy niż barometryczny, który powinien spowodować zwiększoną ilość opadów w ciągu najbliższego tygodnia.

Z tego też względu możliwe jest obecnie zaoranie pól do siewów wiosennych, co wpłynie na dużo lepszy urodzaj w przyszłym roku w zbożach jarych. Dzięki orce mocno nawilżona wierzchnia warstwa gleby znajdzie się głębiej i utrzyma swą wilgotność do wiosny. (l)

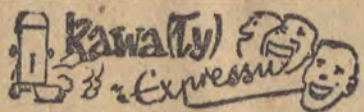


Nie można szybciej!

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi poleciło ŁZG uruchomić szereg jadłodajni studenckich, z których trzy pierwsze znajdują się przy ul. Piotrkowskiej 24, Świerczewskiego 69 i Stalina 1.

Polecenie — poleceniem, jednakże lokale nie mogą się jakoś doczekać otwarcia, a studenci — obiadów. ŁZG bowiem ciągle wynajdują jakieś „formalne” trudności, które sprawę odwlekają.

Czy instytucję tę trzeba koniecznie wytknąć palcem, by wzięła się solidnie do pracy?... (kb)



Pan Plotkarski chwali się przed znajomym.

— Moja żona, panie tego, to nie taka, jak inne kobiety. Ona nigdy nie chodzi do znajomych z plotkami...

— A co, macie państwo telefon?

Z przemówienia pewnego dyrektora.

— ...ja jestem człowiek skromny i tylko wrodzona skromność nie pozwala mi powiedzieć, że jestem pod porą i duszą całej naszej instytucji!

Państwo ludowe stworzyło odpowiednie warunki

dla rozwoju rodziny

Kobieta ma zapewnione pełne równouprawnienie, dziecko zaś ochronę swych praw

Państwo ludowe stara się usilnie o stworzenie rodzinie jak najlepszych warunków rozwoju, stare się o to, by była ona mocna i trwała. Małżeństwo i rodzina wywierają bowiem wielki wpływ na działalność produkcyjną i społeczną człowieka. Rodzina, w której panuje wzajemna miłość, szacunek i zaufanie, pomaga naszemu państwu kształtować człowieka pełnowartościowego, odczuwającego radość ze swej pracy i swego życia osobistego.

Jednym z kroków, wzmacniających rodzinę w naszym społeczeństwie był wprowadzony przez nasze państwo przed rokiem nowy Kodeks Rodzinny, który zastąpił cztery obowiązujące dawniej dekrety: o prawie małżeńskim, prawie małżeńskim majątkowym, prawie rodzinnym i prawie opiekuńczym. Wyodrębnił on — na wzór ustawodawstwa — radzieckiego — w osobny dział prawa całokształt przepisów, związanych z życiem rodzinnym.

W obecnym kodeksie rodzinnym przyjęta została zasada trwałości małżeństwa, zgodnie z socjalistyczną zasadą pojmowania rodziny, jako ważnej instytucji społecznej. Właściwe warunki rozwoju gwarantuje bowiem jedynie ustrój socjalistyczny, gdzie każdy z małżonków ma zapewnioną pracę i gdzie rodzina może opierać się jedynie na wzajemnym uczuciu. Inaczej dzieje się w krajach kapitalistycznych. Ludziom pracy utrudnia tam zawarcie małżeństwa brak pracy, lub obawa jej utraty, obawa o to, że założenie rodziny spowoduje dodatkowe kłopoty i troski materialne. W środowisku zaś burżuazji małżeństwo jest najczęściej jedynie „interesem” i uzależnione bywa od tego, w jakim stopniu przyczyni się ono do powiększenia majątku przyszłych małżonków.

Ustawodawstwo wszystkich niemal państw burżuazyjnych stawia mężczyźnie w uprzywilejowanej sytuacji. Nasz kodeks rodzinny zrównuje prawa i obowiązki mężczyzn i kobiet. Wychodzi z założenia, że małżonkowie wspólnie przyczyniają się do zaspokojenia potrzeb rodziny, wspólnie rostrzygają o jej sprawach. Toteż kodeks przyznaje wspólność majątku małżonków, po legającą na tym, że przedmioty nabyte w czasie trwania małżeństwa stanowią własność obojga.

Małżeństwo oparte na zasadach obecnego kodeksu jest instytucją trwałą. Kodeks rozpatruje trwałość rodziny z punktu widzenia interesów społecznych, przede wszystkim zaś kieruje się dobrem dzieci. I tak na przykład rozwód małżonków, po siadających niepełnoletnie dzieci, jest niedopuszczalny, jeżeli może to być ze szkodą dla tych dzieci.

W wypadku trwałego rozdziału małżeństwa, sąd rozwodowy, kierując się zarówno dobrem dziecka, jak i interesem społecznym, powierza jednemu z rodziców wykonywanie uprawnień rodzicielskiej i określa uprawnienia względem dziecka, drugiego z rodziców. Sąd orzeka także

w jakiej wysokości każde z rodziców obowiązane jest do ponoszenia kosztów wychowania dziecka. Przy tym rodzice obowiązani są troszczyć się o takie wychowanie i utrzymanie dzieci, aby były one należycie przygotowane do pracy dla dobra społeczeństwa. Ciężary z tym związane ponoszą oboje rodzice.

Zgodnie z obecnym Kodeksem Rodzinnym dziecko pozamałżeńskie dziedziczy po ojcu i jego rodzinie w tym samym stopniu, co dzieci ślubne. Prawa te uzyskuje dziecko zarówno po ojcu, który uznał je dobrowolnie, jak i po ojcu, którego ojcostwo zostało ustalone przez sąd. Państwo nasze zlikwidowało więc raz na zawsze krzywdę dziecka, owe litery „NN” — ojciec nieznan — które były przyczyną tylu niezadowolonych cierpień.

Po wojnie wiele w kraju naszym pozostało sierot. Aby umożliwić tym dzieciom opiekę rodzin zastępczych — nowe przepisy ułatwiają adopcję. Ścisła kontrola władzy opiekuńczej uniemożliwia fakty adopcji sierot przez ludzi, którzy chcą osiągnąć z adopcji dziecka jakieś korzyści materialne, czy mieć dodatkową siłę roboczą, jak to bywało dawniej.



Dwa lata!

Szanowny „Expressie”!

Przyczyni się swą interwencją do uchronienia od wypadków przechodniów i dzieci przed domem na ul. Przejazd nr. 8. Już 2 lata remontuje MHD sklep pod wyżej wymienionym adresem. Okoliczni mieszkańcy nie chcieli się do tego wtrącać. Ale teraz, kiedy wszyscy walczymy o przedterminowe wykonanie planu — nie możemy zgodzić się z tym, ażeby dla oszczędności frontowych trzeba było zamknąć chodnik dla przechodniów na pół roku!

Zablokowany chodnik narazi przechodniów na niebezpieczeństwo.

Okoliczni mieszkańcy ul. Przejazd. Wprawdzie wymieniony lokal, jak się dowiadujemy, ma być wreszcie oddany do użytku 15 bm. — na uwagę jednak zasługują słuszne wypowiedzi naszych Czytelników do tego przydługiego remontu. W ciągu tego czasu powstały w Łodzi całe bloki mieszkalne...

Mały reportaż

Na straży naszego życia i mienia

— Pali się! Ulicami Łodzi pędzą czerwone auta. Jedno, drugie, trzecie... Ostro brzmi dzwonek alarmowy. Uwaga! Usuwaj się z drogi, bo nie ma ani sekundy do stracenia! Jedziemy ratować życie i mienie ludzkie, mienie społeczne...

Czerwone auta zajeżdżają na Plac Zwycięstwa. W następnej chwili zaczyna działać pompa autocysterny. 28-metrowa drabina mechaniczna wyciąga swe ramię w kierunku okna, z którego buchają największe kłęby dymu. Trzy inne drabiny podnoszą się do pierwszego i drugiego piętra. A równocześnie na dachu, we wszystkich oknach i na wszystkich piętrach pojawiają się błyszczące kaszki strażaków — tryskają strumienie wody z węży pożarniczych.

— Na trzecim piętrze matka z dzieckiem! Klatka schodowa w ogniu!

Na krótki rozkaz dowódcy, strażacy Jan Zimnicki i Roman Surmański rzucają się na ratunek osaczonej przez ogień kobiety. Została wewnątrz domu, nie wiedząc nic o niebezpieczeństwie. Teraz stojąc w oknie oczekuje zbawczego „worka”. Jest to jak gdyby rękaw, który zahacza się o parapet okna. Ooo, już jest. Teraz kobieta robi szybko jeden krok i jak po ześlizgu zjeżdża po „worku” na ziemię. Uratowana!

Publiczność przygląda się pracy Straży Pożarnej w ogromnym napięciu. Chociaż... to nie prawdziwy pożar, lecz pokaz, próba sprawności. Takich pokazów odbyło się w Łodzi ubiegłej niedzieli aż siedem, w związku z obchodem dnia ochrony przeciwpożarowej.

W pokazach brała udział Miejska Straż Pożarna i wszystkie sekcje przyfabrycznych straży. Na Placu Zwycięstwa ćwiczył III oddział Straży Miejskiej i straż Zakładów im. Dubois.

— Bardzo kochamy swą pracę — mówi Roman Surmański, strażak Zakładów im. Dubois. — Ja osobicie nie zamienilibym się na żaden inny zawód.

— Staramy się jak najlepiej wykonywać swój obowiązek społeczny — dodaje kolega Surmańskiego — Feliks Wróblewski, który jest starym, rutynowanym i kilkakrotnie już odznaczonym za ratownictwo strażakiem. — Ale nie tylko gaszenie ognia należy do naszych obowiązków. Dbamy przede wszystkim o utrzymanie w porządku wszystkich urządzeń przeciwpożarowych w naszych zakładach. Zajmujemy się zabezpieczeniem ludzi i dobytku państwowego przed ewentualnym wypadkiem.

— A poza tym — mówi Tadeusz Wróblewski, mechanik motopompier z Zakładów im. Stalina — strażak widzi wszystko. Nie przejdzie spokojnie obok marnotrawstwa. Nie zamknie oczu na wyczyny chuligaństwa czy bumclanctwa. Strażak musi być aktywnym członkiem załogi fabrycznej. To nasze zadanie „na co dzień”.

W dniu ochrony przeciwpożarowej w Łodzi jeszcze raz mieliśmy możliwość przekonać się o sprawności naszych straży oraz o coraz wyższym stopniu wyrobienia społecznego zarówno członków Straży Miejskiej, jak i straży przyfabrycznych. (z)

TABELA LIGOWA

Pozostał tylko 1 mecz

Ostatnia niedziela rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarskiej wyłoniła drugą, obok szescińskiej Gwardii, drużynę opuszczającą I ligę. Jest nią krakowski Włóknarz. Drugi kandydat do spadku, Ogniwo — Bytom, dzięki remisowi z Gwardią — Kraków, zdystansował o 1 punkt krakowskiego Włókniarza.

Na miejsce Gwardii Szczecin i Włókniarza Kraków do I ligi wchodzi Budowlani Gdańsk i OWKS Kraków. Pozostał jeszcze do rozegrania mecz Górnik (Radlin) — Włóknarz (Łódź), od wyniku którego zależy, czy Górnik zdobędzie tytuł wicemistrza.

TABELA

	pkt.	st. br.
1. Gwardia Kraków	32	43:13
2. Górnik Radlin	27	38:27
3. CWKS	27	37:31
4. Budowlani Chorz.	25	34:23
5. Ogniwo Kraków	25	33:31
6. Unia Chorzów	24	47:35
7. Kolejarz W-wa	23	33:28
8. Kolejarz Poznań	23	35:37
9. Włóknarz Łódź	18	21:29
10. Ogniwo Bytom	16	16:26
11. Włóknarz Kraków	15	30:42
12. Gwardia Szczecin	7	17:61

Po dogrywce wygrała Stal (Poznań) z koszykarzami Kolejarza

W meczu o mistrzostwo ligi koszykarskiej Stal (Poznań) po dramatycznej walce zwyciężyła Kolejarza (Ostrów) 31:29. Drużyna Poznania uzyskała zwycięstwo dopiero w dogrywce. W normalnym czasie wynik brzmiał 29:29.

WYNIKI

Mecz piłkarski Gdynia — Szczecin wygrała Gdynia 4:0 (2:0). W Koszalinie rep. okręgu Koszalin pokonała rep. okręgu poznańskiego 4:1. W meczu bokserskim Częstochowa pokonała Gliwicę 13:7. We Wrzeszczu Łomowski (Gwardia) osiągnął w pchnięciu kulą doskonały wynik 15,75 m., a w rzucie dyskiem 44,11 m.

Włóknarz (Kraków) zdegradowany

Ostatnie strzały piłkarzy

Ogniwo (Bytom) utrzymało się w lidze, bo atak Gwardii zawiódł strzałowo

KRAKÓW. — Mecz Ogniwo (Kraków) — CWKS, zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej 2:1 (2:1).



W drużynie CWKS słabo grała obrona; Orłowski, podając piłkę w kierunku...

TEATR

Nowy — nieczynny. Wojska Polskiego — „GRANICA” — godz. 19. Powszechny — „OZENEK Z POSAGIEM” — 19.00. Mały — nieczynny. Muzyczny — nieczynny. Pinokio — nieczynny. Arlekin — nieczynny. CYRK nr 5 (Plac Niepodległości). Dziś i codziennie godz. 19.30. W sobotę i niedzielę godz. 16 i 19.30.

KINA

BAJKA — Piomienie — 18, 20. BALTYK — Święto pracy i pokoju — 15, 17, 19, 21. GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 16, 17, 18, 19, 20, 21. MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) — Chłopak z naszego miasta — 16, 18, 20. MUZA — Świat się śmieje — 18, 20. POLONIA — Święto pracy i pokoju — 16.30, 18.30, 20.30. PRZEDWIOŚNIE — Skrzydlaty doręcznik — 18, 20. REKORD — Czekaj na mnie — 18, 20. ROBOTNIK (dla młod.) — Krążownik Wąrog — 17, 19. ROMA — Ślub z przeszkodami — 18, 20. SOJUSZ — Honor i sława — 19. STYLOWY — Aktorka — 18, 20. SWIT — Córka marynarza — 18, 20. TATRY — Wojska, Wojska — 16, — Ostatni etap — 18, 20. WISLA — Święto pracy i pokoju — 16, 18, 20. WŁÓKNIARZ — Nieczynne. WOLNOŚĆ — Święto pracy i pokoju — 16, 18, 20. ZACHĘTA — Małżeństwo Katarzyny — 18, 20.

W murach sędziwego Piotrkowa

Pierwszy Złot L.Z.S-ów

wyказаł poważne osiągnięcia sportu wiejskiego

Proporzec wręczony załodze Kombinatu Piotrkowskiego symbolem sojuszu robotniczo-chłopskiego

Każda szanująca się instytucja społeczna co najmniej raz do roku przedstawiła do zatwierdzenia swój bilans, który ma wykazać jej przychód i rozchód, a w podsumowaniu ostatecznym — zyski i straty. Takiego rozrachunku dokonał w ubiegłą niedzielę w Piotrkowie Trybunalskim I-szy Wojewódzki Złot Ludowych Zespołów Sportowych.

Stary Piotrków przybrał odświętny wygląd, aby szczerze i serdecznie powitać ponad sześćset przedstawicieli LZS-ów, reprezentujących 445 Ludowych Zespołów Sportowych z terenu województwa łódzkiego.

Po uroczystym powitaniu uczestników zlotu, referat zasadniczy wygłosił sekretarz Zarządu Wojewódzkiego ZSCH, ob. Stachurski.

Złot ten, przetrzymując się w manifestacji na rzecz pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, był mocnym akcentem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Z meldunków, składanych przez przedstawicieli poszczególnych LZS-ów, dowiedzieliśmy się, jak sumiennie pracowali sportowcy wiejscy, aby z honorami spełnić obowiązki i osiągnąć stawiane sobie cele. Podstawą pracy naszych LZS-ów była odznaka SPO oraz udział członków w akcjach społeczno-gospodarczych.

Ogółem zaplanowanych było 1347 odznak, a zdobyto 2.024. Plan ten wykonano dzięki dobrej zorganizowanej pracy. Przypadałoby, że odznaka SPO z każdym niemal dniem zdobywa sobie coraz większą popularność wśród sportowców wiejskich.

LZS-y podejmowały zobowiązania do wykonania zadań produkcyjnych gromady. Członkowie LZS-u Bałkowska Góra (powiat Radomski) brali np. czynny udział we wszystkich akcjach społeczno-gospodarczych swej gromady. Co roku organizują brygady, siewne i żniwno-omłotowe, propagując jednocześnie spółdzielczą gospodarkę. W dużej mierze przyczynili się oni do powstania spółdzielni produkcyjnej w swojej gromadzie.

Na terenie powiatu łaskiego członkowie LZS-ów pomagali czynnie przy sprawnym przeprowadzaniu żniw. I tak na przykład 25-ciu członków LZS-u Płatkowsko przeprowadziło 120-cia godzin przy żniwach, a w LZS-ie Okup 12-ciu członków tego zespołu zobowiązało się okosić i zestawić zboże wdowy, członkini ZSCH. Członkowie LZS-ów Lutomiński i Dobroń, biorąc czynny udział w przeprowadzaniu zebrań gromadzkich na temat planowego skupu zboża i ziemia-

ków — urządzali pogadanki i zebrania uświadamiające, a Władysław Niemiec, członek LZS-u Wola Buczowska, powiatu łaskiego, wpłynął na swych rodziców tak dalece, że ci przed terminem odstąpili planowaną ilość zboża w 120 proc. oraz 5 tuczników, w tym jedną sztukę ponad plan.

Przykładów takich można by przytaczać całą masę. Dowodzą one, że członkowie LZS-ów w coraz to większym stopniu włączają się do produkcyjnych zadań gromady, pracując nad uświadomieniem swoich rodziców, aby w terminie wykonywali swoje zobowiązania.

Osiemnastu najbardziej aktywnych LZS-owców za sumienną pracę sportową wyróżnionych zostało honorowymi odznakami LZS-u. Złotą odznakę otrzymał Kazimierz Kubiak, syn małorolnego chłopca z powiatu sieradzkiego, będąc członkiem LZS-u „Zduny”, specjalnie wyróżnił się w pracy sportowo-społecznej. Srebrną odznakę przyznano Henrykowi Drachowi z powiatu Radomsko za niestrudzoną pracę w zakresie szkolenia zawodników i zawodniczek, którzy w mistrzostwach Polski odegrali poważną rolę. Wychował on lekkoatletkę Zofię Boniniak oraz Irene Kipiroch, które zdobyły mistrzostwo Polski na zawodach LZS-ów.

Padły cztery bramki

Koncertowa gra Dynamo

Górnicy załamali się po godzinnym oporze

Na stadionie Górnika w Zabrze odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie Dynamo (Tbilisi) — reprezentacja ZS Górnik, zakończona zwycięstwem Dynamo 4:0 (0:0).

Po odegraniu hymnów radzieckich i polskiego gracie oby dwu drużyn wymieniły między sobą wianki kwiatów i proporzki.

Reprezentacja ZS Górnik wystąpiła w składzie: — Budny (Procek), Pytlak, Bańsz, Zdrzałek, Grzeszcyk, Kurzeja, Sobek, Krasówka (Fojcik), Anioła, Szlegier, Wiśniowski (trener Dziwisz).

Górnicy przez pierwszych 60 minut stawiali zacietliwy opór, walcząc nieustannie o każdą piłkę, ofiarnością i am-

bicją nadrabiali różnicę w wykszoleniu technicznym. Drużyna Dynamo zagrała znacznie lepiej, niż tydzień temu we Wrocławiu. Wszystkie linie Dynamo pracowały sprawnie. Szczególnie dobrze grał napad, w którym wyróżniali się szybki skrzydłowi Czkuaselli i Dżodza. W pomocy niezawodny był pracowity Antadze. Bramkarz Margania miał mało okazji do wykazania swojego wysokiego kunstzu. Dynamo przez cały mecz narzucało bardzo szybkie tempo, a w ostatnich 40 min. dało pokaz wspaniałej gry, spychając Górnika całkowicie do obrony.

Górnicy załamali się po utracie drugiej bramki. Do tego momentu na wyróżnienie zasłużyli obydwaj obrońcy oraz Krasówka i Wiśniowski w napadzie. Bramkarz Budny obronił wiele niebezpiecznych strzałów, wykazując dużą orientację i zdecydowanie. W 6 min. po przerwie kontuzjowany został najlepszy gracz Górnika Krasówka, którego zastąpił Fojcik. Kontuzjowanego bramkarza Budnego zastąpił dużo słabszy Procek. Kierownik napadu Górnika, Anioła, nie rozumiał się ze swymi partnerami, co zdeorganizowało ofensywę Górnika.

Zawodom przyglądało się ok. 35 tys. widzów. Sędziował Cober (Słaski, w linii Skaturachwili (ZSRR) i Fronczyk (Polska).

W Katowicach odbyła się narada robocza polskich trenerów piłkarskich i instruktorów z terenu Śląska z trenerem drużyny Dynamo Tbilisi, Minajewem.

Pod koszem

Porażki w Budapeszcie

W ostatnim dniu turnieju koszykówki państw demokracji ludowej w Budapeszcie obie reprezentacje Polski odniosły porażki. Koszykarze przegrali z Rumunią 34:49 (17:20), a koszykarci ulegli reprezentacji Węgier 51:66 (35:34).

W ostatnim decydującym o zwycięstwie spotkaniu w turnieju drużyn męskich między Węgrami i Czechosłowacją zdecydowanie zwyciężyli Węgrzy 76:53 (41:28).

Ostateczna punktacja drużyn męskich przedstawia się następująco: — Węgry — 3 pkt., Czechosłowacja — 2, Rumunia — 1, Polska — 0 pkt.

W turnieju drużyn kobiecych: 1) Węgry — 2 pkt., 2) Polska — 1 pkt., 3) Rumunia — 0 pkt.

wej i szczęśliwej Polski Ludowej. Zobowiązujemy się wzmocnić nasz wysiłek w pracach LZS-ów byśmy mogli zadania upowszechnienia kultury fizycznej na wsi podnieść na jeszcze wyższy poziom, a sportowców wiejskich zmobilizować do wykonania naszego Wielkiego Planu 6-letniego i do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Podsumowując pracę LZS-ów na terenie naszego województwa, stwierdzić należy, że mimo pewnych jeszcze braków i trudności, na jakie napotykała wiejska działalność sportowa, Złot Piotrkowski wykazał, że osiągnięcia są poważne. Bilans sporządzony w ubiegłą niedzielę, należy ocenić, jako pozytywny i dodatni w ruchu sportowym naszych LZS-ów.

Znów padły rekordy

Cieżarowcy ZSRR na pokazie w Poznaniu

Występ czołowych ciężkoatletów radzieckich oraz polskich wywołał w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie, gromadząc rekordową ilość — ponad 12.000 widzów.



Zawodnicy radzieccy zdemontowali wspaniały poziom, a ich wstępy publiczności nagrodziła gorącymi oklaskami. Rekordzista świata — Nowak uzyskał w trójboju olimpijskim 422,5 kg. (waga lekkociężka), a Cholin w wadze podciężkiej — 392,5 kg. Lopatin w wadze lekkiej osiągnął 350 kg., a Roman w koguciej — 290 kg.

Startujący poza konkursem w wadze średniej zasłużony mistrz sportu Duganow, ustanowił nowy rekord ZSRR w podrzucie, uzyskując 158 kg.

Polacy pobili dwa rekordy krajowe. W wadze półciężkiej Sadowski uzyskał w podrzucie 125 kg., tj. o 2,5 kg. więcej od dotychczasowego rekordu Dajnowca. Rekord ten poprawił następnie Białas, uzyskując 128 kg.

Drugi rekord ustanowił w wadze ciężkiej Grabowski w rwaniu, który poprawił rekord Tormina o 3 kg., uzyskując 98 kg.

Słaby skład — słaby początek

Bokserzy Włókniarza przegrali

Liga pięściarska rozpoczęła boje drużynowe

W pierwszoligowym meczu pięściarskim lubelski OWKS pokonał zdecydowanie łódzkiego Włókniarza 13:7.

Walki stały na bardzo słabym poziomie. Z drużyny zwycięskiej wyróżnić należy Kukiera w wadze muszej, zaś u pokonanych Ścigałę w lekkopółśredniej oraz Nagajskiego w lekkośredniej. U zawodników lubelskich Matlocha i Franka zanotować należy wyraźny spadek formy.

Wyniki walk: (na pierwszym miejscu pięściarza Włókniarza) w w. muśszej Różyckiego zdyskwalifikowano w III rundzie w walce z Kukierem. W w. koguciej Cozaś zremisował z Manelskim, w w. piórkowej Szaliński wywypunktował Cholewołyńskiego. W w. lekkiej Szydłowski przegrał z Matlochem, Matloch otrzymał dwa napomnienia za bicie głowy, a werydykt nie był jednoznaczny.

W w. lekkopółśredniej Ścigała znokautował w II rundzie Zachare. W półśredniej Stanikowski uległ Miclerowi. W lekkośredniej Nagajski wygrał zdecydowanie z Ratajczakiem. W średniej lubelski przegrał przez t. k. o. w II rundzie z Kaflińskim. W półciężkiej Gieraga uległ Frankowi. W ciężkiej Kosiński przegrał przez t. k. o. w I rundzie ze Stecem.

GDĄSK

W meczu bokserskim o mistrzostwo I ligi CWKS pokonał ZS Kolejarz 13:7 pkt.

Obydwie zespoły wystąpiły w oślabionych składach: CWKS bez Debisza, Kolejarz — bez Kleina i Chy-chy.

POZNAŃ

Towarzystwie spotkanie pięściarskie Gwardia (Poznań) — Gwardia (Wrocław) zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny gospodarzy 14:6.

Miejski Zakład Mleczarski w Skierniewicach ul. 1-go Maja 9

— podaje do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane we czwartki od godz. 16-ej do 18-ej przez Dyrektora lub jego zastępcę. Jeśli we czwartek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 747

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera-geologa wzgl. magistra-geologa poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego we Wrocławiu. Miejscem zatrudnienia będzie Łódź. Oferty prosimy kierować pod adresem: Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego, Wrocław, ul. Sudecka 92, dz. personalny. (789)

Ślusarzy, monterów-przedalników i wykończalników, traserów tokarzy, pomoc fachową na obrabiarki zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Remontowe Maszyn Przemysłu Bawełnianego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmując dział personalny, ul. Armii Ludowej nr 2. (783)